



PROFESOROWI KAROŁOWI POZNAŃSKIEMU W DZIEWIĘĆDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ URODZIN, RED. H. CIEŚLA, WARSZAWA 2021, s. 88

Kim jest i czego dokonał profesor Karol Poznański, że warto o nim rozmawiać, pisać, przedstawiać jego sylwetkę? Jakie zadania podejmował i podejmuje, w jakie przedsięwzięcia się angażował, czym się kierował, co osiągnął? Czy jego działalność na przestrzeni długiego życia, w różnych kontekstach społecznych i politycznych, a także jego dorobek naukowy, myśl, refleksja, doświadczenie i osobowość należą tylko do przeszłości, czy może coś ważnego przybliżyć i ofiarować dzisiejszemu światu – zglobalizowanemu, często niewnikającym w istotę rzeczy, ale ślizgającym się po powierzchni rzeczywistości?

W 2021 r. prof. Karol Poznański świętuje swoje 90. urodziny. Przyjaciele i współpracownicy, dla których profesor jest niekwestionowanym autorytetem, skrzyknęli się, aby zauważyć Jego osobę, docenić wieloletnią pracę na uczelni, a także podziękować Jubilatowi za empatię, wzór pracowitości i zwykłą ludzką życzliwość. Publikacja powstawała, jak piszą sami autorzy, w „tajemnej zмовie” i stanowi memuary dwunastu osób. Piszący reprezentują różne środowiska naukowe: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Mazowiecką Uczelnię Medyczną oraz – najliczniej reprezentowaną – Akademię Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.

Autorzy tekstów poruszają wiele wątków, ale w sposób szczególnie koncentrują się na dwóch obszarach charakteryzujących osobowość profesora Karola Poznańskiego – jako naukowca i człowieka. W karierze naukowej szczególnym miejscem dla profesora okazał się Lublin. Tam ukończył w 1955 r. studia pedagogiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pracowitość i zamiłowanie do nauki u młodego adepta zauważyło środowisko UMCS-u, proponując mu stanowisko asystenta. Działalność naukowo-dydaktyczną na tej uczelni prowadził aż do uzyskania doktoratu w 1962 r. Przez kilka następnych lat tworzył Pracownię Dziejów Oświaty Polskiej Akademii Nauk i zajmował się, z ramienia

Ministerstwa Sprawiedliwości, problemem profilaktyki i resocjalizacji w zakładach poprawczych. Pod koniec lat sześćdziesiątych profesor Poznański podjął ponownie pracę na UMCS-ie, gdzie w 1972 r. obronił pracę habilitacyjną. Poza pracą naukową profesor dał się poznać jako aktywny organizator struktur uczelnianych. Podjął się tworzenia Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Białej Podlaskiej i Wyższego Studium Nauczycielskiego w Lublinie. Dzięki Jego inicjatywie Studium zasililo struktury UMCS-u jako Wydział Pedagogiki i Psychologii. Profesor Poznański kierował tym wydziałem przez 12 lat.

W 1984 r. w życiu profesora Karola Poznańskiego rozpoczął się okres warszawski. Ówczesny Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki mianował go rektorem Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej (WSPS). Funkcję tę, z przerwami, pełnił aż trzy kadencje. Wielu autorów podkreśla, że były to trudne czasy dla uczelni, a zarazem bardzo owocne. WSPS rozwijała się z dużym dynamizmem. Powstawały nowe kierunki i specjalizacje. W ciągu kilku lat znacząco wzrosła liczba pracowników naukowych. Wydawnictwo uczelniane publikowało coraz więcej prac naukowych, podręczników i skryptów. Uczelnia zdobywała coraz więcej uprawnień. Rozbudowywano także bazę materialną („Budynek B”). To wszystko wpływało na jej coraz większy prestiż w polskim środowisku naukowym. Ministerstwo Nauki zauważyło i doceniło wysiłki rektora, przekształcając w 2000 r. Wyższą Szkołę Pedagogiki Specjalnej w Akademię Pedagogiki Specjalnej. A przy tym profesor Poznański *był i jest człowiekiem bezkonfliktowym, mówiąc popularnie – przychylnym dla wszystkich. Pomimo że był Rektorem, umiał wysłuchiwać, radził się ludzi na różnych stanowiskach, o czym piszący te słowa wielokrotnie się przekonywał* (Malinowski, s. 40).

Oprócz pracy administracyjnej i organizacyjnej profesor Poznański nie zaniedbywał własnych poszukiwań naukowych. W środowisku pedagogów uznawany jest za wybitnego znawcę XIX-wiecznej historii oświaty. Jest autorem bardzo licznych publikacji z tej dziedziny. Ponadto prowadził doktoraty, recenzował prace habilitacyjne i dorobki profesorskie. Jak piszą o nim jego przyjaciele i współpracownicy, zawsze kierował się rzetelnym warsztatem naukowym, a przy ocenie obiektywnością. Jego ścieżkę naukową tak widzi wspomniany wyżej prof. L. Malinowski: *Profesor ma imponujący dorobek naukowy, posiada wielką pasję badawczą, ma wielki szacunek do materiałów źródłowych, co w historii ma wielkie znaczenie podstawowe. Z jego prac wynika, jak istotne znaczenie miało wychowanie patriotyczne, dodajmy w dobrym pojęciu, nie potępiające różnych koncepcji rozumienia tego zagadnienia. Zawsze przyświecało tu hasło „Takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”. Z dorobku tego uczonego, organizatora oświaty i nauki, możemy się nie tylko wiele dowiedzieć, lecz także nauczyć* (Malinowski, s. 41, 48).

Z lektury memuarów czytelnik może poznać jeszcze inną, jakże ciekawą stronę profesora Karola Poznańskiego, a mianowicie wielkość Jego człowieczeństwa. Piszą o niej wszyscy autorzy wspomnień. Niektórzy poświęcają większość swojego tekstu tej cesze profesora. Można tutaj wnioskować, że najbliżsi

współpracownicy nie widzą w nim jedynie przełożonego, naukowca, urzędnika, ale najbardziej postrzegają w nim człowieka. Profesora Poznańskiego charakteryzuje ogromna kultura osobista. Przejawia się ona nie tylko w relacjach z osobami wysoko postawionymi i znaczącymi, ale ze wszystkimi, z którymi rozmawia, pracuje czy spotyka okazjonalnie. Delikatność i szacunek to normalność w postawie Jubilata. Profesor Poznański cieszy się wielką estymą i zaufaniem na uczelni. Dowodem tego są ciągłe i liczne prośby o przynależność do różnych gremiów, komisji i komitetów organizacyjnych.

Inną cechą, podkreślaną przez autorów wspomnień, jest życzliwość wobec drugiego człowieka i chęć udzielania pomocy w potrzebach, niekoniecznie związanych z pracą na uczelni. W pracy naukowej jako szef *jest życzliwy, ale i wymagający. Nie podcina skrzydeł kolegom i koleżankom, ale uczciwie wskazuje na błędy, w sposób kulturalny, życzliwy i ciepły* (Markiewicz, s. 51). Próbuje zrozumieć problemy drugiej osoby i jeśli trzeba, potrafi być wyrozumiały. Ma dar „pacyfikowania” sytuacji konfliktowych (*specjalista od „gałązek oliwnych”*, Pospiszyl, s. 64). Chociaż sam doświadczony trudnymi przeżyciami umie wnieść do dyskusji ciepło, ład, rzeczową dyskusję, jak również zmotywować do dalszej rzetelnej pracy naukowej. Jako prawdziwy człowiek nauki broni prawdy historycznej, odstępstwa od niej piętnuje, ale czyni to zawsze w sposób bardzo cywilizowany. W jednym ze wspomnień czytamy: *Ze strony Pana Profesora zawsze spotykałam się z serdecznością, otwartością i życzliwością. Swoje trafne uwagi związane z działalnością naukową przekazuje zawsze w sposób nieumniejszający rozmówcy* (Pękowska, s. 58). *Pan Profesor tak na Panią czeka – słowa te wpływają na zmianę planów życiowych. Osoba rezygnuje z innych ofert pracy i podejmuje pracę na APS. I tej decyzji nigdy nie żałuje* (Zagrodzka, s. 86).

Publikacja poświęcona osobie profesora Karola Poznańskiego, oprócz wartości poznawczych, ma przede wszystkim walory dokumentujące. Jestem przekonany, że będzie cennym źródłem wiedzy o osobie, która przez wiele lat tworzyła i budowała polską myśl pedagogiczną oraz struktury szkolnictwa wyższego, zachowując przy tym swoje wielkie i wrażliwe człowieczeństwo. „Mistrz, Nauczyciel, Człowiek, Szef, Pan Profesor” – to najczęściej padające słowa w memuarach poświęconych Jego osobie. Uważam, że wyrażenia te w pełni odpowiadają na pytania, które zostały postawione przeze mnie na początku tekstu. Recenzowana publikacja, pięknie wydana od strony graficznej, nie należy do wielkich objętościowo, ale jej ciężar jakościowy będzie się odbijał jeszcze przez wiele lat pięknym echem.

KS. JAN NIEWĘGŁOWSKI

ORCID: 0000-0001-9673-4989

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa